

Sygn. akt I ACa 144/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...)z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 20 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 576/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 144/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 53.800zł z ustawowymi odsetkami, w pozostałej części powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Powód wraz z żoną był właścicielem budynku magazynu i hurtowni położonych w L. przy ul. (...). Powód wynajmował te budynki firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., której jest wyłącznym wspólnikiem. W dniu 15 stycznia 2009r. firma (...) zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia zgodnie z którą w okresie od 16 stycznia

2009r. do 15 stycznia 2010r. była ubezpieczonym w zakresie maszyn, urządzeń, wyposażenia, środków obrotowych, zaś w zakresie budynków ubezpieczonym był powód jako ich właściciel.

W dniu 15 września 2009r. doszło do pożaru w wyniku którego zniszczeniu uległa nieruchomość powoda. Wartość szkody w budynkach wyniosła według pozwanego ubezpieczyciela 107.600,29zł.

W dniu pożaru pracownik Spółki (...) samowolnie podjął się wykonania prac spawalniczych na terenie magazynu, polegających na zespawaniu oberwanej półki. Użył do tego prywatnego sprzętu spawalniczego powoda bez jego zezwolenia. Przy czynnościach spawalniczych asystował inny pracownik Spółki (...). Wykonywane prace nie wchodziły w zakres obowiązków tych pracowników.

W sprawie prowadzone było śledztwo przez Prokuraturę Rejonową L.w trakcie którego ustalono, że najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru mogło być zaprószenie ognia w czasie prac spawalniczych. Postanowieniem z 21 kwietnia 2010r. śledztwo umorzono jednak z uwagi na to, iż okoliczności sprawy nie pozwalały na przyjęcie, że pracownik spółki nie zachowując reguł ostrożności niezbędnych w przeprowadzeniu bezpiecznego spawania regału, nieumyślnie spowodował pożar.

W dniu 16 września 2009r. powód zgłosił pozwanemu szkodę. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na to, że pracownicy podejmujący się prac spawalniczych nie przestrzegali przepisów, regulaminów, instrukcji przeciwpożarowych zarzucając jednocześnie brak nadzoru kierownictwa Spółki nad sprzętem spawalniczym i pracownikami, przez co dopuszczono do sytuacji, w której pracownicy doprowadzili do powstania pożaru.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości ustalonej przez pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo jest usprawiedliwione co do zasady albowiem pożar nie nastąpił z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa powoda, ani z winy umyślnej żadnej innej osoby, za którą powód ponosił odpowiedzialność w rozumieniu przepisów owu w tym klauzuli reprezentantów. Powód podjął wszelkie realnie możliwe działania, aby do powstania szkody nie dopuścić. Pracownicy Spółki byli przeszkoleni w zakresie BHP oraz bezpieczeństwa pożarowego. W firmie znajdowała się instrukcja bezpieczeństwa przeciwpożarowego sporządzona przez profesjonalny podmiot zewnętrzny. Zgodnie z wewnętrznym regulaminem obowiązującym w spółce każdą usterkę wymagającą naprawy należało zgłosić kierownictwu spółki. Prace naprawcze nie były zlecane pracownikom, nie było też zgody na ich wykonanie. Pracownicy nie otrzymali również zgody na użycie prywatnego sprzętu spawalniczego powoda. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest natomiast, iż żaden pracodawca nie jest w stanie kompleksowo i wszechstronnie nadzorować i kontrolować każdego pracownika. Niezależnie od tego pracownicy dopełnili wszelkich czynności w zakresie bezpieczeństwa prac w myśl przepisów BHP.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie zwolnił się od odpowiedzialności i obowiązany jest do wypłaty odszkodowania (art. 805 § 1 kc). Zasądził natomiast połowę dochodzonej przez powoda kwoty z uwagi na to, iż powód wraz z żoną po ustaniu wspólności majątkowej na skutek rozvodu, dokonali w formie aktu notarialnego podziału majątku w tym wierzytelności będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Połowa przedmiotowej wierzytelności przypadła I. M., a zatem tylko ona jest uprawniona do jej dochodzenia.

Od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo pozwany złożył apelację zarzucając:

- brak jednoznaczności ustaleń co do uznania prowadzonych na krótko przed wybuchem pożaru prac spawalniczych pomimo, iż wnioski takie znajdował oparcie w całokształcie przedstawionych w procesie dowodów dotyczących ustaleń odnośnie okoliczności powstania pożaru, w tym z postępowania przygotowawczego w sprawie pożaru i prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego w sprawie zgłoszonej szkody, oraz był uzasadniony w myśl przepisów postępowania określonych w art. 231 kpc i art. 233 kpc;

- dowolne ustalenie o nietrafności zarzutu pozwanego „nieprzestrzegania przepisów, regulaminów, instrukcji przeciwpożarowych” wobec – tak samo dowolnego – przyjęcia, iż wykonujący spawanie pracownicy dopełnili wszelkich czynności w zakresie bezpieczeństwa takich prac, w myśl przepisów BHP, sztuki rzemieślniczej, a także przepisów powszechnie obowiązujących w dziedzinie wykonywania prac pożarowo niebezpiecznych, przy równoczesnym braku oceny przyczyn sprzeczności w zeznaniach świadków – pracowników Spółki (...): M. T., O. K. i S. P. – co skutkowało nieuznaniem zaistnienia zdarzenia wyłączonego z zakresu odmowy ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwanego, w myśl wyłączenia odpowiedzialności przewidzianego w § (...)Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) (OWU);

- niezgodne z zasadą wszechstronnej i zgodnej z logiką rozumowania i doświadczenia życiowego oceny dowodów w sprawie przyjęcie, iż w działalności Spółki (...) nie wystąpił brak nadzoru nad sprzętem spawalniczym i pracownikami dla wykluczenia samowolnego jego użycia dla wykonywania prac pożarowo niebezpiecznych na jej terenie, charakteryzujący się rażącym niedbalstwem.

Wskazując na powyższe pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Pozwany ubezpieczyciel odmówił powodowi wypłaty odszkodowania powołując się na § (...) ogólnych warunków ubezpieczenia (...)zgodnie z którym ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji, polegającej przede wszystkim na nieprzestrzeganiu przepisów, regulaminów, instrukcji przeciwpożarowych a także klauzulę reprezentantów stanowiącą, iż strony uzgodniły, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wyrządzone umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczonego, przy czym za ubezpieczonego uważa się członków zarządu spółki, prokurentów dyrektorów, właścicieli, wspólników oraz inne osoby, które zgodnie z obowiązującymi przepisami, statutem lub na mocy prawa własności uprawnione są do zarządzania podmiotem gospodarczym. Postanowienia owu odpowiadają zatem treści art. 827 § 1 kc definiując dodatkowo ubezpieczonego w klauzuli reprezentantów.

Z opinii biegłego z zakresu badań pożarowych wynika, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru było zapalenie materiałów palnych wewnątrz magazynu w wyniku kontaktu tych materiałów z rozrzutem spawalniczym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet gdyby przyjąć, iż pracownicy Spółki (...), którzy wykonywali czynność spawania nie przestrzegali przepisów przeciwpożarowych, to nie są to osoby, których winę można zrównać z winą własną powoda. Katalog takich osób został bowiem określony w klauzuli reprezentantów i pracownicy ci do tych osób nie należą.

Jeżeli natomiast chodzi o samego powoda, to wbrew zarzutom pozwanego, w okolicznościach niniejszej sprawy nie można mu przypisać rażącego niedbalstwa. Pojęcie "rażącego niedbalstwa" zawarte w przepisie art. 827 § 1 k.c. a także w postanowieniach owu wiążących strony, nie może być traktowane za równoznaczne z pojęciem "należytej staranności", o jakim mowa w art. 355 k.c. Gdyby pojęcia te były znaczeniowo tożsame, art. 827 § 1 k.c. wyłączałby odpowiedzialność ubezpieczyciela nie w przypadku rażącego niedbalstwa, ale w przypadku działania poszkodowanego bez zachowania należytej staranności. "Rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu (a w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej ocenianej przy uwzględnieniu podwyższonego miernika). Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania. Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2009 r. V CSK 291/08 - Lex 484739, wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2008r. III CSK 270/07 – Lex 487542).

Powód jako jedyny wspólnik firmy (...), uprawniony do zarządzania spółką zadbał o to, aby w firmie znajdowała się instrukcja bezpieczeństwa przeciwpożarowego, a pracownicy zostali przeszkoleni w zakresie BHP i przepisów przeciwpożarowych. W Spółce obowiązywał wewnętrzny regulamin zgodnie z którym każda usterka wymagająca naprawy winna być zgłaszana kierownictwu i dopiero zgoda przełożonego pozwalała na podjęcie naprawy. Wprawdzie spawarka powoda znajdowała się w miejscu dostępnym dla pracowników, ale jej użycie również wymagało zgody powoda. Trudno zatem wymagać od powoda, aby z góry zakładał, że pracownicy mogą samowolnie użyć spawarki i przystąpić do naprawy półek nie uzyskując uprzednio na to zezwolenia. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, aby powód naruszył elementarne zasady staranności.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.